

Sygn. akt II Ca 1380/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2020 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Rafał Kubiak

Sędziowie: (del.) Katarzyna Sokólska

Beata Woźniak (spr.)

Protokolant: protokolant sądowy Patrycja Hencel

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2020 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. D. (1)

przeciwko Portowi Lotniczemu (...) spółka z o.o. z siedzibą w P.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 18 czerwca 2019 r.

sygn. akt IX C 1863/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.700 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Katarzyna Sokólska Rafał Kubiak Beata Woźniak

UZASADNIENIE

Powódka A. D. (1) pozwem z dnia 20 kwietnia 2015 r. wniosła o zasądzenie od pozwanego - Portu Lotniczego (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. 50.000,00 zł, na którą składa się kwota 30.000,00 zł tytułem części odszkodowania za spadek wartości nieruchomości oraz kwota 20.000,00 zł tytułem części nakładów koniecznych dla zapewnienia właściwego komfortu akustycznego nie

ruchomości wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty głównej od dnia 8 marca 2014 r. do dnia zapłaty. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości podwójnej stawki minimalnej.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że jest właścicielem nieruchomości położonej w P. przy ul. (...) oznaczonej jako działka nr (...) zabudowanej budynkiem mieszkalnym o powierzchni użytkowej 100 m⁽²⁾, dla której Sąd Rejonowy (...)w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...). Podniosła, że przedmiotowa nieruchomość jest w strefie wewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania (dalej – OOU) dla lotniska (...) w P.. Jej zdaniem zarówno wprowadzenie OOU, utworzonego uchwałą Sejmiku Województwa (...) (...)z dnia 30 stycznia 2012 r. w sprawie utworzenia OOU dla lotniska (...)w P., jak i przekraczanie dopuszczalnych norm hałasu w wyniku działalności lotniska spowodowało obniżenie wartości nieruchomości. Powódka wskazała również, że jest zmuszona do poniesienia kosztów związanych z zapewnieniem właściwej ochrony akustycznej i dopasowaniem nieruchomości do wymagań uregulowanych z § 9 uchwały. Jako podstawę prawną roszczeń powódka podała art. 129 ustawy Prawo ochrony środowiska (dalej poś) i art. 136 tejże ustawy przewidujący możliwość ubiegania się o pokrycie kosztów nakładów koniecznych do zapewnienia klimatu akustycznego budynku. W ocenie powódki szkoda przejawia się w zmniejszeniu wartości nieruchomości w związku z wprowadzeniem strefy, a także w konieczności poniesienia nakładów budowlanych (k. 1-8).

W odpowiedzi na pozew z dnia 10 lipca 2015 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powyższego wskazano, iż na brak legitymacji procesowej powódki, bowiem nie udowodniła, że nieruchomość, której dotyczy sprawa znajduje się w strefie wewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania. Pozwany stwierdził, że faktyczny sposób wykorzystywania nieruchomości przez powódkę nie uległ zmianie. Pozwany stwierdził także, iż w żadnej ze stref OOU nie wprowadzono jakichkolwiek ograniczeń co do przeznaczenia nieruchomości, ani co do sposobu korzystania z niej. Wskazano przy tym, iż powódka nie wykazała zarówno powstania szkody, jak też związku przyczynowego pomiędzy ewentualną szkodą a utworzeniem OOU. Podano przy tym, iż okres największego rozwoju pozwanego portu lotniczego przypadł na lata 90. XX wieku oraz na początek XXI wieku. Objęcie obszarem ograniczonego użytkowania zabudowy mieszkaniowej położonej w strefie wewnętrznej OOU, miało na celu zagwarantowanie dodatkowej ochrony nieruchomości położonych w najbliższym otoczeniu lotniska. Ta ochrona wynikała z faktu, że wprowadzenie OOU skutkuje nałożeniem na pozwanego dodatkowych obowiązków związanych z kontrolą akustyczną, polegającą na stosowaniu narzędzi wynikających z ustawy poś. Dzięki wprowadzeniu OOU może domagać się w przewidziany prawem sposób zbadania czy nieruchomość stanowiąca jej własność spełnia wymagania w zakresie ochrony akustycznej, a także może być pewna, iż poziom hałasu jest na bieżąco monitorowany i kontrolowany. Pozwany podniósł dodatkowo, że podjęte zostały liczne działania ograniczające poziom hałasu emitowanego przez lotnisko. Lotnisko podlegało konsekwentnemu rozwojowi od lat, a tym samym powódka, nabywając nieruchomość, winna być świadoma możliwego stopnia ekspansji portu lotniczego. Nie bez znaczenia jest fakt, że aktualnie obserwuje się zmniejszenie liczby operacji lotniczych w stosunku do poprzednich lat. Nadto pozwany zakwestionował roszczenie powódki o zapłatę żądanej kwoty z tytułu rewitalizacji akustycznej nieruchomości. Pozwany podniósł, że przesłanką zapłaty odszkodowania jest każdorazowe zaistnienie szkody. Aby stwierdzić, czy powódka doznała szkody, winna ona wykazać, iż istnieje potrzeba poniesienia wydatków związanych z obowiązkiem dokonania rewitalizacji budynku. Nie można również wykluczyć, iż zastosowane w budynku powódki rozwiązania techniczne są wystarczające dla zapewnienia komfortu akustycznego w pomieszczeniach wymagających ochrony akustycznej. Jeżeli w wyniku postępowania dowodowego wyniknie, że koniecznym jest dokonanie modernizacji akustycznej budynku, to w ocenie pozwanego będzie to oznaczać, że powódka uchybiła obowiązkowi budowlanym w tym zakresie. Wskazano przy tym, iż ewentualna szkoda z tytułu kosztów modernizacji akustycznej budynku winna być ustalona w oparciu o datę wejścia w życie uchwały (k. 35-43v).

Pismem procesowym z dnia 19 sierpnia 2015 r. pozwana podtrzymała żądanie pozwu. Jednocześnie wskazała na istnienie związku przyczynowego pomiędzy utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania i ograniczeniami powódki w korzystaniu z nieruchomości, wynikających z hałasu związanego z funkcjonowaniem lotniska (...) a szkodą powódki w postaci zmniejszenia wartości nieruchomości. Zmniejszenie wartości nieruchomości nastąpiło ze względu na znaczące zwiększenie się natężenia poziomu hałasu, które nastąpiło w związku z rozbudową lotniska. OOU zostało wprowadzone z uwagi na to, że nie można było dotrzymać standardów emisji hałasu dla środowiska. Zmniejszenie

wartości nieruchomości miało więc miejsce na skutek zdarzeń zaistniałych po nabyciu własności nieruchomości, a których to nie można było przewidzieć. Podniosła, że wskazane działania podejmowane przez lotnisko w celu ograniczenia hałasu są nieistotne dla sprawy, ponieważ nie wskazano, aby spowodowały one ograniczenie hałasu w zakresie umożliwiającym rezygnację z OOU. Dodatkowo, skoro hałas emitowany przez lotnisko przeszkadza jej w normalnym funkcjonowaniu na terenie nieruchomości, to budynki wymagają nakładów celem dostosowania ich do wymagań stawianych przez uchwałę. Dodatkowo obowiązki w zakresie zapewnienia odpowiedniego klimatu akustycznego zostały wprowadzone uchwałą, wobec czego wymagania takie nie istniały wcześniej, a nieruchomość powódki nie musiała spełniać tych wymogów (k. 162-164).

Postanowieniem z dnia 18 września 2015 r. Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z dziedziny akustyki i budownictwa na okoliczność ustalenia:

a) czy w związku z wejściem w życie uchwały z dnia 30 stycznia 2012 r. powódka zmuszona jest ponieść jakiegokolwiek nakłady, a jeśli tak, to jakiego rodzaju i wartości, i to po przeprowadzeniu przez biegłego oględzin oraz pomiarów w zakresie ewentualnych przekroczeń dopuszczalnych norm hałasu i to wedle cen na 8 marca 2014 r. oraz cen aktualnych na datę opiniowania,

b) czy budynek powódki spełniał wymagania Polskich Norm i przepisów prawa w zakresie izolacyjności akustycznej przed wejściem w życie uchwały ustanawiającej OOU.

Sąd I instancji dopuścił również dowód z opinii biegłego sądowego z dziedziny wyceny nieruchomości na okoliczność tego czy, a jeżeli tak, to o jaką kwotę, doszło do zmniejszenia wartości nieruchomości powódki, mając na uwadze ograniczenia w związku z wejściem w życie uchwały wprowadzającej OOU i to wedle cen z 8 marca 2014 r. oraz cen aktualnych na datę opiniowania, przy czym w przypadku stwierdzenia obniżenia wartości nieruchomości biegły został zobowiązany do wskazania co było przyczyną spadku wartości nieruchomości, a w szczególności czy i jaki wpływ na to miały:

- ograniczenia w sposobie korzystania z nieruchomości lub jej przeznaczenia wynikające z uchwały,
- emisja hałasu związana z funkcjonowaniem lotniska,
- tendencje w zakresie kształtowania się cen nieruchomości (k. 167-168).

Opinię pisemną z dnia 28 lutego 2017 r. z dziedziny budownictwa wraz z operatem szacunkowym złożył w niniejszej sprawie biegły sądowy J. W. (1) (k. 190-255).

Pismem procesowym z dnia 28 kwietnia 2017 r. pozwany zakwestionował w całości złożoną przez biegłego opinię wnosząc o wydanie opinii uzupełniającej, w której biegły ustosunkuje się do zarzutów podniesionych przez pozwanego (k. 261-266).

Pismem z dnia 8 maja 2017 r. powódka wniosła zastrzeżenia do opinii i wniosła o wydanie opinii uzupełniającej, w której biegły wskaże na jakiej podstawie i w jaki sposób ustalił wielkość powierzchni użytkowej oszacowanej na 74,80 m² oraz czy przedmiotowa wartość obejmuje również piwnicę i czy mieści się w tej wartości powierzchnia budynku gospodarczego (k. 308).

W dniu 19 lipca 2017 r. biegły sądowy J. W. (1) złożył opinię uzupełniającą w sprawie (k. 312-315).

Pismem z dnia 5 września 2019 r. biegły J. W. (1) ustosunkował się do pisma powódki z dnia 8 maja 2017 r. (k. 323).

W dniu 21 maja 2017 r. opinię pisemną z dziedziny akustyki w niniejszej sprawie złożył biegły sądowy P. Z. (k.347-473).

Pismem procesowym z dnia 18 czerwca 2018 r. powódka wniosła zastrzeżenia do opinii z dnia 21 maja 2017 r. i wniosła o wydanie opinii uzupełniającej w zakresie wskazania kosztów nakładów koniecznych do zapewnienia komfortu

akustycznego budynku mieszkalnego. Jednocześnie powódka wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny budownictwa bądź wentylacji (k. 493).

Postanowieniem z dnia 3 października 2018 r. Sąd Rejonowy dopuścił dowód uzupełniający z opinii biegłego z dziedziny budownictwa na okoliczność ustalenia jaki system wentylacji będzie właściwy dla osiągnięcia wymaganego klimatu akustycznego w budynku powódki, kosztów zakupu i montażu tego systemu (k. 497).

Opinię z dziedziny budownictwa złożył w dniu 28 stycznia 2019 r. biegły sądowy J. W. (1) (k. 506-515).

Pismem procesowym z dnia 18 marca 2018 r. powódka wniosła zastrzeżenia do opinii i wydanie w tym zakresie opinii uzupełniającej (k. 528-529).

W dniu 17 maja 2019 r. biegły J. W. (1) na piśmie ustosunkował się do zastrzeżeń podniesionych przez powódkę (k. 537).

Pismem z dnia 3 czerwca 2019 r. powódka rozszerzyła powództwo do kwoty 45.208,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od przedmiotowej kwoty od dnia doręczenia niniejszego pisma stronie pozwanej do dnia zapłaty (k. 541).

Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2019 roku Sąd Rejonowy:

I. zasądził od pozwanej na rzecz powódki 58.555,89 (pięćdziesiąt osiem tysięcy pięćset pięćdziesiąt pięć 89/100) złotych wraz:

a) z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 43.347,89 (czterdzieści trzy tysiące trzysta czterdzieści siedem 89/100) złotych od dnia 8 marca 2014 r. do dnia zapłaty, z tym, że od dnia 1 stycznia 2016 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie,

b) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 15.208,00 (piętnaście tysięcy dwieście osiem) złotych od dnia 4 czerwca 2019 r. do dnia zapłaty,

II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

III. obciążył kosztami procesu powódkę w 10 %, a pozwaną w 90 % i z tego tytułu:

a) zasądził od pozwanej na rzecz powódki 4.166,60 (cztery tysiące sto sześćdziesiąt sześć 60/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

b) nakazał ściągnąć od powódki z zasądzonych w pkt. I roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – tut. Sądu 746,35 (siedemset czterdzieści sześć 35/100) złotych tytułem zwrotu nieuiszczonej opłaty od rozszerzonego powództwa oraz kosztów sądowych tymczasowo wyłożonych na wynagrodzenie biegłego;

c) nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – tut. Sądu 6.717,18 (sześć tysięcy siedemset siedemnaście 18/100) złotych tytułem zwrotu nieuiszczonej opłaty od rozszerzonego powództwa oraz kosztów sądowych tymczasowo wyłożonych na wynagrodzenie biegłego;

IV. zwrócił powódce ze Skarbu Państwa – tut. Sądu 3.000,00 (trzy tysiące) złotych tytułem uiszczonej i niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Port Lotniczy (...) sp. z o.o. w P. prowadzi działalność gospodarczą m.in. w zakresie transportu lotniczego.

Regularne krajowe przewozy lotnicze z lotniska (...) uruchomione zostały w roku 1921. W późniejszym okresie, w szczególności w latach 1931-1938 postępowała rozbudowa cywilnej części lotniska, w trakcie II wojny światowej lotnisko użytkowane było w zasadniczej części na cele wojskowe. Po 1945 roku następował powolny rozwój lotniska. W

1987 r. powstało Przedsiębiorstwo Państwowe (...), które przejęło zarządzanie lotniskiem w (...). W 1993 r. przystąpiono do budowy nowego terminalu pasażerskiego, uruchomiono pierwsze połączenie zagraniczne. W dniu 11.07.1997 r. podpisane zostało porozumienie w sprawie utworzenia spółki Port Lotniczy (...) sp. z o.o., której udziałowcami zostali Przedsiębiorstwo Państwowe (...), Miasto P. oraz Skarb Państwa. Dalszy rozwój lotniska przypadał na początek dwudziestego pierwszego wieku, (m.in. w 2001 r. oddano do użytku dwa terminale: pasażerski i cargo oraz nową płytę postojową), systematycznie rozwijano również siatkę regularnych połączeń. Istotne przyspieszenie rozwoju lotniska wiązać należy z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej, od którego to momentu rozszerzano połączenia z szeregiem miast europejskich.

W dniu 28 lutego 2011 r. (...) Dyrektor Ochrony Środowiska w P. wydał decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia „Rozbudowa i modernizacja Portu Lotniczego (...) sp. z o.o. (...). Po roku 2011 prowadzono dalszą rozbudowę terminala pasażerskiego, rozbudowę płaszczyzn lotniskowych, budowę nowej sortowni bagażu. Rozwój lotniska w kolejnych dziesięcioleciach skutkował wzrostem operacji lotniczych.

Aktualnie lotnisko cywilne (...) jest własnością pozwanego. Udziałowcami przedsiębiorstwa są Miasto P., Przedsiębiorstwo (...) oraz Województwo (...).

Wobec braku możliwości zapewnienia właściwego klimatu akustycznego terenów leżących w pobliżu lotniska, w dniu 30 stycznia 2012 r. Sejmik Województwa (...) podjął uchwałę nr (...) w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska (...) w P. (dalej jako OOU). Zarządcą obszaru ograniczonego użytkowania jest Port Lotniczy (...) Sp. z o. o. z siedzibą w P.. Przedmiotowa uchwała wyznaczyła zewnętrzną granicę obszaru ograniczonego użytkowania na podstawie: (1) izol linii równoważnego poziomu dźwięku A dla pory dnia $LA_{eqD} = 55$ dB, pochodzącego od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych; (2) izol linii równoważnego poziomu dźwięku A dla pory nocy $LA_{eqN} = 45$ dB, pochodzącego od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych; (3) izol linii równoważnego poziomu dźwięku A dla pory dnia $LA_{eqD} = 50$ dB, pochodzącego od pozostałych źródeł hałasu związanych z działalnością lotniska; (4) izol linii równoważnego poziomu dźwięku A dla pory nocy $LA_{eqN} = 40$ dB, pochodzącego od pozostałych źródeł hałasu związanych z działalnością lotniska.

Na obszarze ograniczonego użytkowania wyodrębniono dwie strefy: (1) zewnętrzną, której obszar od zewnątrz wyznacza linia będąca granicą obszaru ograniczonego użytkowania, a od wewnątrz linia będąca obwiednią izol linii równoważnego poziomu dźwięku A dla pory dnia $LA_{eqD} = 60$ dB oraz dla nocy $LA_{eqN} = 50$ dB, pochodzącego od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych oraz izol linii równoważnego poziomu dźwięku A dla pory dnia $LA_{eqD} = 55$ dB oraz dla nocy $LA_{eqN} = 45$ dB, pochodzącego od pozostałych źródeł hałasu związanych z działalnością lotniska; (2) wewnętrzną, której obszar od zewnątrz wyznacza linia będąca obwiednią, o której mowa w pkt 1, a od wewnątrz linia biegnąca wzdłuż granicy terenu lotniska.

W uchwale wprowadzono ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości. I tak, w strefie zewnętrznej:

- a) zabrania się budowy nowych szpitali, domów opieki społecznej i budynków związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży,
- b) dopuszcza się rozbudowę, odbudowę oraz nadbudowę istniejących szpitali, domów opieki społecznej i budynków związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży,
- c) zabrania się tworzenia stref ochronnych "A" uzdrowisk,

Natomiast w strefie wewnętrznej:

- a) zabrania się budowy nowych szpitali, domów opieki społecznej i budynków związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży,

b) dopuszcza się rozbudowę, odbudowę oraz nadbudowę istniejących szpitali, domów opieki społecznej i budynków związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży,

c) zabrania się tworzenia stref ochronnych „A” uzdrowisk,

d) dopuszcza się lokalizowanie zabudowy mieszkaniowej, pod warunkiem zapewnienia właściwego komfortu akustycznego w pomieszczeniach wymagających ochrony akustycznej.

W uchwale wprowadzono wymagania techniczne dotyczące budynków położonych w strefie zewnętrznej w postaci obowiązku zapewnienia właściwego klimatu akustycznego w budynkach szpitali, domów opieki społecznej i związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży. Natomiast w strefie wewnętrznej w postaci obowiązku zapewnienia właściwego klimatu akustycznego w budynkach z pomieszczeniami wymagającymi ochrony akustycznej poprzez stosowanie przegród budowlanych o odpowiedniej izolacyjności akustycznej.

W uchwale wskazano, że przez właściwy klimat akustyczny w budynkach rozumie się poziom dźwięku zgodny z obowiązującymi Polskimi Normami w dziedzinie akustyki budowlanej.

W zakres działań podjętych przez pozwanego, a związanych z wprowadzeniem oou wchodzi wprowadzenie równoważności ilości operacji dziennych i nocnych, a także wprowadzenie limitów operacyjnych.

Powyższa uchwała weszła w życie w dniu 28 lutego 2012 r.

Powódce A. D. (1) przysługuje prawo własności nieruchomości położonej w P. przy ul. (...) oznaczonej jako działka nr (...) o powierzchni 672 m⁽²⁾, dla której Sąd Rejonowy P. prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Nieruchomość powódki znajduje się w strefie wewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania Portu Lotniczego (...)w P..

Sejmik Województwa (...) wprowadził strefę ograniczonego użytkowania wokół lotniska (...), przede wszystkim z uwagi na spodziewany poziom hałasu. Na poziom cen rynkowych wpływa m. in. tzw. świadomy nabywca. Planowany w przyszłości wzrost intensywności lotów nie daje możliwości poznania faktycznym właścicielom i potencjalnym nabywcom skali przyszłych utrudnień i ograniczeń z tego tytułu. Sam fakt wprowadzenia strefy ograniczonego użytkowania ze względu na spodziewany poziom hałasu lotniczego powoduje, że właściciele nieruchomości położonych w jej granicach, a także potencjalni ich nabywcy, muszą liczyć się z odpowiednimi niedogodnościami tak w sposobie zagospodarowania, jak i w sposobie ich użytkowania. Świadomość uczestników rynku o potencjalnym podwyższonym ryzyku zamieszkiwania w okolicach lotniska, a w szczególności w obrębie utworzonego wokół niego specjalnego obszaru ograniczonego użytkowania, powoduje utratę wartości nieruchomości. Ograniczenia i niedogodności w wykorzystywaniu nieruchomości zgodnie z przeznaczeniem są związane między innymi z hałasem lotniczym, którego wartość przekracza granice hałasu wyrażonego wskaźnikiem równoważnego poziomu dźwięku A dla pory dnia LAeqD = 60 dB oraz dla nocy LAeqN = 50 dB, pochodzącego od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych, ustalonego we wskazanej wyżej uchwale.

Stan nieruchomości na dzień 28 lutego 2012 r. – dzień wprowadzenia OOU, był tożsamy ze stanem istniejącym w dniu 20 lutego 2017 r., tj. w dniu sporządzenia opinii przez biegłego sądowego z dziedziny szacowania nieruchomości w niniejszej sprawie.

Na dzień 28 lutego 2012 r. działka nr (...) zabudowana była budynkiem mieszkalnym jednorodzinny w zabudowie wolnostojącej, jednokondygnacyjnym, częściowo podpiwniczonym, wniesionym w latach 60-tych w technologii tradycyjnej murowanej z dachem dwuspadowym krytym papą – o powierzchni użytkowej 74,80 m². Nadto powyższa działka w dniu 28 lutego 2012 r. była zabudowana budynkiem gospodarczym. Ogólny stan techniczny budynku oceniono na stopień przeciętny.

Teren budynku został zagospodarowany w ten sposób, że na nieruchomości posadowiono ogrodzenie, urządzono ogród oraz umocniono podjazd.

Nieruchomość położona jest na obszarze, dla którego brak jest planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze zmianą studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy T. zatwierdzonym Uchwałą nr (...) Rady Gminy T. z dnia 21 czerwca 2011 r. działka znajduje się na terenach oznaczonych (...)– tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej o dużej intensywności.

Wartość nieruchomości powodów uległa zmniejszeniu o kwotę 45.208,00 zł w związku z wprowadzeniem obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska (...)w P..

Budynek mieszkalny powódki położony w P. przy ul. (...) spełniał wymogi Polskich Norm z zakresu izolacyjności akustycznej co do ochrony akustycznej dla dopuszczalnego poziomu hałasu przed wejściem w życie Uchwały nr (...) Sejmiku Województwa (...) z dnia 30 stycznia 2012 r., tj. przed dniem 28 lutego 2012 r.

Budynek mieszkalny położony w P. przy ul. (...) nie spełnia wymagań dotyczących izolacyjności akustycznej właściwej przybliżonej dla istniejącego na terenie posesji miarodajnego poziomu dźwięku określonego w Polskiej Normie PN-B-02151-3:1999. W świetle powyższej normy budynek powódki wymaga aktualnie dodatkowych nakładów w celu dotrzymania norm co do izolacyjności akustycznej w związku z wprowadzeniem OOU i poziomem hałasu powodowanym działaniami pozwanego.

W budynku dochodzi do przekroczenia dopuszczalnych normą PN-87/B-02151/02 wartości równoważnego poziomu dźwięku A w porze nocnej.

W celu zapewnienia spełnienia wymagań określonych w ww. normach należy dokonać rewitalizacji akustycznej budynku mieszkalnego, tj. podnieść izolacyjność akustyczną dla poszczególnych pomieszczeń.

W celu zapewnienia prawidłowego klimatu akustycznego niezbędne jest wykonanie następujących prac:

- wymiany okien istniejących na okna o wyższej wymagalnej izolacyjności akustycznej,
- montażu nawiewników ściennych z mufą akustyczną o $D_{nej}=48$ dB,
- montażu stabilerów na wylotach kratek wentylacyjnych,
- montażu Turbowentów hybrydowych na wylotach kominów.

Łączny koszt rewitalizacji budynku mieszkalnego powodów opiewa na kwotę 13.347,89 zł brutto przy zastosowaniu stawki podatku VAT w wysokości 8%.

Pismem z dnia 28 lutego 2014 r., odebrany przez pozwanego w tym samym dniu, powódka wezwała pozwanego do zapłaty odszkodowania w kwocie 150.000,00 zł tytułem spadku wartości nieruchomości oraz tytułem nakładów koniecznych na zapewnienie właściwego komfortu akustycznego nieruchomości w terminie 7 dni od daty otrzymania niniejszego wezwania.

Powyższe wezwanie okazało się bezskuteczne.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji zważył, że powództwo okazało się zasadne w części.

Sąd I instancji podkreślił, że powódka A. D. (2) jest właścicielem zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w P. przy ul. (...), stanowiącej działkę nr (...) i ta okoliczność nie była kwestionowana przez pozwanego, na tej zaś podstawie oparta była legitymacja strony powodowej do wszczęcia procesu. Niewątpliwa była także legitymacja bierna pozwanego, znajdująca oparcie w normie prawnej kodowanej w art. 136 ust. 2 ustawy Prawo ochrony środowiska (dalej

poś). To działalność pozwanej spółki – prowadzącej działalność gospodarczą w transporcie lotniczym, skutkowałą wprowadzeniem ograniczeń o których mowa w cyt. regulacji.

Powódka swoje roszczenie opierała na twierdzeniu, iż z tytułu ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania, uchwałą Sejmiku Wojewódzkiego z dnia 30 stycznia 2012 r. (uchwała nr(...)), doznała szkody majątkowej, polegającej na spadku wartości należącej do niej nieruchomości oraz na konieczności poniesienia przez nią nakładów dla zapewnienia właściwego klimatu akustycznego. Wartość pierwszej szkody powódka ostatecznie wyceniła na kwotę 45.208,00 zł, natomiast wartość drugiej szkody została wyceniona przez powódkę na kwotę 20.000,00 zł. Jako podstawę prawną roszczenia strona określiła art. 129 ust. 2 poś. Zgodnie z normą prawną wynikającą z art. 129 ust. 2 poś, zgodnie z którym w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości jej właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę, zaś szkoda obejmuje m.in. zmniejszenie wartości nieruchomości. Na podstawie art. 129 ust. 3 cytowanej ustawy, roszczenia powyższe przysługują również użytkownikom wieczystym nieruchomości. Z kolei zgodnie z art. 136 ust. 2 poś, obowiązany do wypłaty odszkodowania lub wykupu nieruchomości jest ten, którego działalność spowodowała wprowadzenie ograniczeń w związku z ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania. Normatywną podstawę do wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania reguluje z kolei art. 135 ust. 1 poś obligujący do ustanowienia takiego obszaru m.in. poza terenem lotniska w sytuacji, gdy z przeglądu ekologicznego albo z oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko wynika, że nie mogą być dotrzymane standardy jakości środowiska. Regulacja ta stanowi zatem wyjątek od zasady wyrażonej w art. 144 ust. 1 poś, zgodnie z którą eksploatacja instalacji w rozumieniu art. 3 pkt 6 poś nie powinna powodować przekroczenia standardów jakości środowiska.

Zatem w normach zawartych w art. 129-136 poś ustawodawca uregulował samodzielne podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej związanej z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości oraz z utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania, opierając się na założeniu, że ryzyko szkód związanych z działalnością uciążliwą dla otoczenia powinien ponosić podmiot, który tę działalność podejmuje dla własnej korzyści. Przesłankami tej odpowiedzialności są: (1) wejście w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości, (2) szkoda poniesiona przez właściciela nieruchomości, jej użytkownika wieczystego lub osobę, której przysługuje prawo rzeczowe do nieruchomości i (3) związek przyczynowy między wprowadzonym ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości a szkodą.

Zgodnie z przepisem art. 129 ust. 4 ustawy Prawo ochrony środowiska z roszczeniem odszkodowawczym można wystąpić w okresie dwóch lat od wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości. Cytowany przepis ustawy wprowadza termin zawity, niebędący terminem przedawnienia, którego upływ ma ten skutek, że roszczenie to wygasa (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2008 r., II CSK 216/2008). Terminowe zgłoszenie roszczenia odszkodowawczego obowiązanemu powoduje, że roszczenie nie wygasa, przy czym do zgłoszenia roszczenia nie jest niezbędnie konieczne jego dochodzenie przed sądem. Sąd Rejonowy wskazał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, że powódka zgłosiła pozwanemu roszczenie przed upływem terminu zawitego liczonego od daty wejścia w życie tego rozporządzenia (k.28).

Pojęcie szkody traktować należy szeroko. Według art. 129 ust. 2 in fine poś jako szkodę kwalifikuje się również zmniejszenie wartości nieruchomości i to z jednej strony będące następstwem ograniczeń przewidzianych bezpośrednio w treści stosownego aktu prawa miejscowego tworzącego OOU (zwłaszcza dotyczących ograniczeń zabudowy), lecz także wynikające z tego, że wskutek wejścia w życie tego aktu dochodzi do zawężania granic prawa własności z art. 140 k.c. w zw. z art. 144 k.c. Szkodą będzie obniżenie wartości nieruchomości wynikające z tego, że właściciel nieruchomości będzie musiał znosić dopuszczalne na tym obszarze immisje (hałas). Właściciel (użytkownik wieczysty) nieruchomości może w trybie art. 129 ust. 2 poś żądać odszkodowania za poniesioną szkodę (w tym zmniejszenie wartości nieruchomości) w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości, przy czym ograniczeniem tym jest także ustanowienie obszaru ograniczonego użytkowania (por. także postanowienie SN z 24.02.2010 r., III CZP 128/09 oraz wyrok SN z 25.02.2009 r., II CSK 546/08). Za czynnik wpływający na ubytek wartości nieruchomości uznać należy istnienie zwiększonego w stosunku do innych nieruchomości położonych poza

strefą ograniczonego użytkowania a jednocześnie podobnych ze względu na społeczno-gospodarcze przeznaczenie poziomu hałasu lotniczego. Uznać trzeba za wykazane w dostatecznym stopniu, że jest to element uwzględniany przez potencjalnych nabywców nieruchomości przy dokonywaniu transakcji nabycia nieruchomości, wpływający negatywnie na potencjalnie możliwą do uzyskania cenę sprzedaży i to niezależnie od faktycznie emitowanego przez ruch lotniczy poziomu hałasu. Decydujące znaczenie ma już sam fakt utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania i dalej, położenia nieruchomości w ramach strefy wewnętrznej. Wpływ na ubytek wartości ma nawet subiektywna obawa potencjalnych nabywców o skutki katastrof lotniczych (wnioski z wyników badań zagranicznych).

W tej sprawie uchwałą nr (...) Sejmiku Województwa (...) z dnia 30 stycznia 2012 r. utworzono obszar ograniczonego użytkowania dla lotniska (...) w P.. Wprowadzenie obszaru ograniczonego użytkowania powoduje w konsekwencji ograniczenie w sposobie korzystania z nieruchomości przez ich właścicieli, użytkowników wieczystych oraz osoby, którym przysługuje prawo rzeczowe do nieruchomości. Objęcie nieruchomości powódki tą uchwałą było bezsporne, nadto podlegało potwierdzeniu w opiniach sądowych powołanego w sprawie biegłego.

W ten natomiast sposób spełniona została jedna z trzech przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego.

Postępowanie dowodowe przeprowadzone w sprawie doprowadziło do określenia wystąpienia szkody po stronie powodowej (rozumianej jako zmniejszenie wartości posiadanego aktywu w ujęciu art. 361 § 2 k.c.) w zakresie spadku wartości nieruchomości gruntowej położonej w P. przy ul. (...) o kwotę 45.208,00 zł.

Należy podkreślić z całą stanowczością, że kwestie dotyczące istnienia szkody, i w dalszej konsekwencji jej wysokości, są w okolicznościach analizowanej sprawy bardzo trudne do jednoznacznego ustalenia. Na ceny transakcyjne poszczególnych nieruchomości mają wpływ bardzo różne czynniki – zarówno obiektywne, jak i subiektywne, ekonomicznie uzasadnione, jak i oderwane od uwarunkowań ekonomicznych jak np. moda na zamieszkiwanie w danym terenie. Ustawodawca w ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami nie bez przyczyny posługuje się pojęciem szacowania wartości nieruchomości dla opisanego czynności zmierzającej do ustalenia jej wartości. Wskazuje też na kryterium najbardziej prawdopodobnej ceny. Już więc kwestia ustalenia wartości nieruchomości jest związana z bardzo wieloma czynnikami ocennymi. To z tego względu ustawodawca przyjął, że wyboru właściwego podejścia oraz metody i techniki szacowania nieruchomości dokonuje rzeczoznawca majątkowy, uwzględniając w szczególności cel wyceny, rodzaj i położenie nieruchomości, przeznaczenie w planie miejscowym, stan nieruchomości oraz dostępne dane o cenach, dochodach i cechach nieruchomości podobnych (art. 154 u.g.n.). W tym kontekście kwestia uchwycenia zmiany wartości nieruchomości z uwagi na jeden czynnik jest zadaniem wyjątkowo trudnym do przeprowadzenia. Wszystko to nie może jednak prowadzić do wniosku o braku podstaw do zasądzenia jakiegokolwiek odszkodowania. Owe trudności dowodowe mają bowiem charakter obiektywny i nie są zawinione przez stronę powodową. Ustawodawca wprost w art. 322 k.p.c. przewidział tego rodzaju sytuacje wskazując, że w sprawie o naprawienie szkody, jeśli Sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

Opinie biegłego J. W. (1) co do istnienia spadku wartości w związku przyczynowo – skutkowym z utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania były prawidłowe oraz przekonujące i w tym kontekście potwierdziły wystąpienia dwóch dalszych koniecznych przesłanek odpowiedzialności pozwanego. Biegły sądowy wszechstronnie określił tendencje na rynku nieruchomości w strefie ograniczonego użytkowania, jak i poza nią, biorąc pod uwagę szereg okoliczności mających wpływ na ceny nieruchomości. Nie budził wątpliwości wpływ obszaru ograniczonego użytkowania lotniska (...) na wartość nieruchomości tam położonych, co spowodowało, iż ceny uzyskiwane za nieruchomości położone na obszarze ograniczonego użytkowania były niższe od cen podobnych nieruchomości położonych poza tym obszarem, w innych częściach miasta P.. Należy w tym miejscu wskazać, że utrata wartości nieruchomości powódki związana jest z położeniem nieruchomości w strefie obszaru ograniczonego użytkowania ustanowionego dla lotniska(...) i obejmuje uciążliwości związane z funkcjonowaniem portu lotniczego, przede wszystkim w postaci hałasu. Nie miało w tym zakresie znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy to, czy po utworzeniu obszaru normy hałasu w rzeczywistości są

przekraczane, skoro skutek w postaci obawy przed ich przekroczeniem już wystąpił w świadomości społecznej, a to skutkowało spadkiem wartości nieruchomości.

Sąd Rejonowy wskazał, że normalny (adekwatny) związek przyczynowy zachodzi wówczas, gdy według empirycznie poznanych praw rządzących określoną sferą życia człowieka i występujących w tej sferze prawidłowości określony fakt jest skutkiem innego określonego faktu (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1972 r., II PZ 288/72). W ocenie sądu tak rozumiany związek przyczynowy istnieje w rozpoznawanej sprawie. Niewątpliwy jest bowiem związek spadku wartości nieruchomości z zakłóceniami w korzystaniu z niej wywołanymi sąsiedztwem lotniska, które generuje hałas i nakazem znoszenia tego hałasu bez możliwości skorzystania z roszczenia negatoryjnego z art. 222 § 2 k.c.

Nie sprzeciwiała się żądaniu pozwu okoliczność, że utworzenie obszaru ograniczonego użytkowania po części spowodowane jest wypełnianiem zadań o charakterze użyteczności publicznej. Zadania w tym zakresie niewątpliwie muszą być realizowane z poszanowaniem prawa własności innych podmiotów. Powódka w niniejszym procesie domagała się jedynie realizacji uprawnień, które zostały jej przyznane przez ustawodawcę. Nie sposób również pominąć faktu, że porty lotnicze – w tym także pozwany – pobierają opłaty hałasowe od przewoźników w związku z generowanym przez floty powietrzne hałasem, ich wysokość jest uzależniona od poziomu hałasu czy też godziny (pory dziennej – nocnej) udostępnienia przewoźnikowi miejsca w porcie lotniczym. Trudno zatem uzasadniać pobieraną z tego tytułu opłatę w inny sposób, aniżeli przez pryzmat kosztów poniesionych przez port lotniczy m.in. z tytułu wprowadzenia OOU. Konsekwentnie zatem trudno upatrywać w działaniu strony powodowej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Podmiot podejmujący decyzję o utrzymaniu lotniska winien uprzednio dokonać analizy finansowych skutków wynikających z tego faktu, i takowe niewątpliwie zostały podjęte wobec wprowadzonych opłat za hałas.

Sąd Rejonowy kierując się dyspozycją art. 322 k.p.c., mając na uwadze wszystkie okoliczności w sprawie i świadomość, że spadek wartości nieruchomości ustalony przez biegłego ma jedynie wartość orientacyjną ostatecznie przyjął wysokość szkody z tego tytułu na poziomie kwoty 45.208,00 zł.

Jeśli chodzi o wartość poniesionych nakładów, to Sąd I instancji przyjął za biegłym wysokość odszkodowania z tego tytułu w kwocie 13.347,89 zł brutto – mając na uwadze, iż chodzi tu o dom mieszkalny jednorodzinny, a więc uzasadniona jest stawka w wysokości 8% VAT, co zostało przez biegłego zweryfikowane w jego opinii uzupełniającej z dnia 17 maja 2019 r.

Stąd też łączna wysokość odszkodowania z obu tytułów wyniosła kwotę 58.555,89 zł.

W świetle powyższego, Sąd Rejonowy w punkcie pierwszym wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powódki A. D. (1) kwotę 58.555,89 zł wraz:

- a) z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 43.347,89 zł od dnia 8 marca 2014 r. do dnia zapłaty, z tym, że od dnia 1 stycznia 2016 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie,
- b) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 15.208,00 zł od dnia 4 czerwca 2019 r. do dnia zapłaty.

Roszczenie o odszkodowanie jest roszczeniem bezterminowym, a zatem staje się ono wymagalne, zgodnie z regulacją zastrzeżoną w art. 455 k.c., po wezwaniu dłużnika do zapłaty. W świetle art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Przyjmuje się, że termin "niezwłocznie" oznacza termin realny. W zakresie pojęcia "niezwłocznego świadczenia" powinny decydować każdorazowo okoliczności konkretnego przypadku, analizowane zgodnie z ogólnymi regułami art. 354 i art. 355 k.c. Wobec powyższego czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego, mając na uwadze fakt, że jego spełnienie wymaga, ze strony pozwanej spółki nie tylko czynności w postaci podjęcia decyzji o wypłacie przez uprawnioną osobę w spółce, ale również realizację tej płatności, liczyć należy w dniach od dnia doręczenia pisma. W ocenie Sądu charakter roszczenia powódki i

powszechność analogicznych roszczeń innych osób, których nieruchomości położone były w tej samej strefie obszaru ograniczonego użytkowania, umożliwiło pozwanemu oszacowanie wielkość ewentualnego odszkodowania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2016r., sygn. akt III CSK 342/15). Za przyjęcie takiego rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek przemawia stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 14 lipca 2016 r. w sprawie III CSK 170/16, gdzie wskazano, iż roszczenie o zapłatę odsetek za opóźnienie z wypłatą dochodzonego odszkodowania (obejmującego wskazane postacie uszczerbku majątkowego) może powstać jeszcze przed wydaniem wyroku zasądzającego odszkodowanie, jeżeli strona pozwana była skutecznie wzywana przez powoda do wypłaty odszkodowania przed takim wyrokiem (art. 455 k.c.). Podkreślenia wymaga, że mimo, że wysokość szkody została dokładnie określona dopiero w toku procesu w opinii biegłych sądowych, to na pozwanej jako profesjonalistce, spoczywały już wcześniej obowiązki nałożone przez ustawodawcę. Pozwany nie podjął żadnych działań, aby sprostać obowiązkowi ustalenia ewentualnej wysokości szkody. Z załączonych do pozwu dokumentów wynika, że powódka wezwała pozwanego do zapłaty odszkodowania po raz pierwszy w piśmie z dnia 28 lutego 2014 r., odebranych przez pozwanego w tym samym dniu. Pozwanemu wyznaczono na zapłatę termin 7 dni, tym samym od dnia 8 marca 2014 r. pozwany pozostaje w zwłoce ze spełnieniem świadczenia części przyznanego odszkodowania. Powództwo zostało rozszerzone przez powódkę pismem procesowym z dnia 3 czerwca 2019 r. o kwotę 15.208,00 zł, wobec czego zgodnie z żądaniem powódki (k. 541). odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od tej kwoty należało zasądzić od dnia 4 czerwca 2019 r.

Sąd Rejonowy o odsetkach ustawowych należnych do dnia 31 grudnia 2015 r. orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2015 r., natomiast o odsetkach ustawowych za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016 r.

W pozostałym zakresie Sąd I instancji oddalił powództwo, co do różnicy pomiędzy żądaniem powódki zasądzenia kosztów nakładów, a ustalonymi kosztami tych nakładów (20.000,00 zł – 13.347,89 zł).

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł w punktach trzecim i czwartym wyroku, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz w oparciu o § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj.: Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.), obciążając nimi w 10% powódkę oraz w 90% pozwanego, mając na uwadze wynik sprawy.

Na koszty powódki złożyła się opłata od pozwu w kwocie 2.500,00 zł oraz wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w kwocie 2.400,00 zł. Łączne koszty powódki wyniosły 4.410,00 zł. Na koszty pozwanego złożyły się opłaty skarbowe od pełnomocnictwa w kwotach 17 zł (x2) oraz wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w kwocie 2.400,00. Łączne koszty pozwanego wyniosły 2.434,00 zł.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 4.166,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Sąd I instancji zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – tut. Sądu kwotę 6.717,18 zł tytułem zwrotu nieuiszczonej opłaty od rozszerzonego powództwa oraz kosztów sądowych tymczasowo wyłożonych na wynagrodzenie biegłego.

Rozliczając koszty procesu Sąd I instancji miał na uwadze, że w sprawie pozostały nierozliczone wydatki postępowania w kwocie 6.702,53 zł – poniesione tymczasowo tytułem wynagrodzeń wypłacanych biegłemu (k. 339, 478,522) ponad kwotę zaliczki wpłaconej przez stronę oraz w kwocie 761,00 zł tytułem opłaty sądowej od rozszerzonego powództwa. Stąd też Sąd, mając na uwadze ustaloną zasadę odpowiedzialności, nakazał ściągnąć od powódki z zasądzonych w pkt I wyroku roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu kwotę 746,35 zł oraz zwrócić powódce ze Skarbu Państwa kwotę 3.000,00 zł tytułem uiszczonej i niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego. Nadto, Sąd Rejonowy nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu kwotę 6.717,18 zł tytułem zwrotu nieuiszczonej opłaty od rozszerzonego powództwa oraz kosztów sądowych tymczasowo wyłożonych na wynagrodzenie biegłego.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana zaskarżając go w części, w jakiej Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo i zasądził na rzecz powoda kwotę 58.555,89 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 43.347,89 zł od dnia 8 marca 2014 roku do dnia zapłaty, z tym, że od dnia 1 stycznia 2016 roku wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 15.208,00 zł od dnia 4 czerwca 2019 roku do dnia zapłaty (punkt I. wyroku), a także w części orzekającej o kosztach procesu (punkty III. wyroku).

Apelujący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. Naruszenia przepisów prawa materialnego tj.:

1.1. **art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 799 ze zm., dalej jako „p.o.ś.”)**, poprzez jego błędną wykładnię polegającą na bezzasadnym przyjęciu, że odpowiedzialność odszkodowawcza przewidziana w tym przepisie obejmuje spadek wartości nieruchomości spowodowany emisją hałasu związanego z eksploatacją portu lotniczego, a także spadek wartości nieruchomości spowodowany zawężeniem prawa własności powstałym wskutek wejścia w życie uchwały wprowadzającej obszar ograniczonego użytkowania, które to zawężenie prawa własności nie musi polegać na ograniczeniu dotychczasowego sposobu korzystania z nieruchomości powoda w sposób określony w regulacji wprowadzającej obszar ograniczonego użytkowania („OOU”), podczas gdy prawidłowa wykładnia wskazanych przepisów prowadzi do wniosku, iż odszkodowanie na podstawie art. 129 ust. 2 p.o.ś. należne jest jedynie z tytułu poniesienia szkody wynikłej z ograniczeń w dotychczasowym korzystaniu z nieruchomości przewidzianych w uchwale wprowadzającej OOU;

1.2. **art. 129 ust. 2 p.o.ś.**, poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie wystąpiła szkoda, pomimo iż w obecnym stanie rzeczy nie jest możliwe skuteczne oszacowanie wysokości tej szkody, gdyż stanowi ona wyłącznie szkodę ewentualną, która urealni się dopiero na etapie ewentualnej, np. sprzedaży nieruchomości należącej do powoda;

1.3. **art. 129 ust. 2 p.o.ś. w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś.**, poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że odszkodowanie z tytułu poniesionych wydatków na rewitalizację akustyczną, należne jest bez względu na to, czy strona powodowa w rzeczywistości poniosła koszty rewitalizacji akustycznej swojej nieruchomości, podczas gdy wykładnia tychże przepisów prowadzi do wniosku, iż aby móc skutecznie dochodzić odszkodowania konieczne jest faktyczne poniesienie wydatków na rewitalizację akustyczną;

1.4. **art. 361 § 2 k.c.**, poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że naprawieniu podlega szkoda, która jeszcze nie powstała, tak jak w niniejszej sprawie, w której nie doszło jeszcze do utraty składników majątkowych, czy też do poniesienia przez powoda nieplanowanych (niezgodnych z jego wolą) wydatków;

1.5. **art. 129 ust. 2 p.o.ś. w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś.**, poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że przepisy te określają dwie odrębne szkody w majątku powoda, podczas gdy już wprost z treści tych przepisów wynika, że są to tylko różne postaci tej samej szkody;

1.6. **art. 129 ust. 2 p.o.ś. w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś.**, poprzez ich błędną wykładnię i nieuwzględnienie zjawiska rekurencji, co w efekcie doprowadziło do zawyżenia sumy odszkodowania należnego stronie powodowej;

1.7. **art. 135 § 1 i § 3a p.o.ś.**, poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że wprowadzenie OOU prowadzi do legalizacji uprzednio rzekomo nielegalnych, czy też ponadnormatywnych oddziaływań, podczas gdy regulacja wprowadzająca OOU jest aktem planistycznym i przewiduje jedynie konkretne wymagania techniczne oraz wymagania dotyczące korzystania z nieruchomości położonych na terenie OOU w sposób zabezpieczający zdrowie ich właścicieli;

1.8. **art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. oraz art. 363 § 2 k.c.**, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że roszczenie o zapłatę odszkodowania stało się wymagalne z chwilą upływu 7 dni od daty wezwania do zapłaty oraz częściowo z chwilą rozszerzenia powództwa, podczas gdy, skoro odszkodowanie zostało obliczone

według cen aktualnych, tj. cen z daty jego ustalania (orzekania), stało się ono wymagalne dopiero z datą wyrokowania i najwcześniej od tej daty dłużnik (pозwany) pozostaje w opóźnieniu uzasadniającym zapłatę odsetek.

2. Naruszenia przepisów postępowania tj.:

2.1. art. 227 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez przyjęcie przez Sąd I Instancji, że wystąpienie szkody dochodzonej na gruncie art. 129 ust. 2 p.o.ś. oraz rozmiar takiej szkody zostały w niniejszej sprawie udowodnione przez powoda, pomimo iż powyższe okoliczności nie zostały udowodnione, w szczególności nie zostały udowodnione ze względu na wadliwość przedstawionych w sprawie opinii biegłego;

2.2. art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie przez Sąd I Instancji ustaleń sprzecznych z treścią dokumentu urzędowego w postaci decyzji (...) Dyrektora Ochrony Środowiska w P. z dnia 28 lutego 2011 roku, (...) [w aktach sprawy] i Raportu o oddziaływaniu na środowisko „Rozbudowa i modernizacja Portu Lotniczego (...) Spółka z o. o.(...)(wyciąg w aktach sprawy) oraz poprzez odmówienie mocy dowodowej wskazanym dokumentom;

2.3. art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przerzucenie na biegłego obowiązku dokonania części ustaleń faktycznych i dokonania wykładni prawa (w zakresie dotyczącym interpretacji postanowień art. 129 p.o.ś. i art. 136 p.o.ś.), a z drugiej strony - na bezkrytycznym oparciu się na stanowisku biegłego w tym zakresie przy wydawaniu rozstrzygnięcia;

2.4. art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., poprzez oparcie się przy rozstrzyganiu sprawy na dowodzie z opinii biegłego zawierających zasadnicze błędy metodologiczne, które uniemożliwiają potraktowanie ich jako rzetelnego środka dowodowego, mającego za zadanie wyjaśnienie okoliczności wymagających wiadomości specjalnych;

2.5. **art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c.**, poprzez oparcie się w skarżonym Wyroku na treści opinii przedstawionych w niniejszej sprawie, a przygotowanych przez biegłego nie mającego dostępu do dziennika budowy, pełnej dokumentacji projektowej i powykonawczej, a także decyzji o pozwoleniu na budowę wraz z dokumentacją udowadniającą stan nieruchomości na datę 28 lutego 2012 roku, które to dokumenty są konieczne dla rzetelnego określenia stanu faktycznego (w tym technicznego) nieruchomości powoda;

2.6. **art. 217 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c.**, poprzez nieuwzględnienie wniosku dowodowego strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego rzeczoznawcy majątkowego, w sytuacji gdy strona pozwana w toku postępowania podnosiła szereg merytorycznych zarzutów do opinii biegłego, a wnioskowane dowody miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy;

2.7. **art. 157 ust. 1 w zw. z art. 157 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami** (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 121 ze zm., dalej jako „**u.g.n.**”) **w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c.**, poprzez ich niezastosowanie i niepoddanie opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości (operatu szacunkowego i opinii co do spadku wartości) pod ocenę organizacji zawodowej skupiającej rzeczoznawców majątkowych, w sytuacji gdy strona pozwana w toku postępowania podnosiła szereg merytorycznych zarzutów do tej opinii, które poddawały w wątpliwość płynące z niej wnioski;

2.8. **art. 217 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c.**, poprzez całkowite pominięcie zastrzeżeń pozwanego względem przedstawionych w sprawie opinii biegłego oraz pominięcie wniosków dowodowych zmierzających do wykazania wadliwości metodologicznej oraz merytorycznej przedmiotowych opinii, czym Sąd I Instancji doprowadził do faktycznego pozbawienia strony pozwanej możliwości obrony jej praw;

2.9. **art. 207 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 193 k.p.c.**, poprzez brak udzielenia odpowiedniego terminu na udzielenie odpowiedzi na rozszerzenie powództwa strony powodowej;

2.10. **art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 244 k.p.c.**, poprzez niezawarcie w uzasadnieniu Wyroku przyczyn, dla których sąd odmówił mocy dowodowej dowodom powołanym przez stronę pozwaną, w tym w

szczególności decyzji (...) Dyrektora Ochrony Środowiska w P. z dnia 28 lutego 2011 roku, (...). [w aktach sprawy) i Raportu o oddziaływaniu na środowisko „Rozbudowa i modernizacja Portu Lotniczego (...)Spółka z o. o. (...)(wyciąg w aktach sprawy), a także przyczyn, dla których sąd wyprowadził ustalenia sprzeczne z treścią wskazanych dokumentów;

2.11. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c., poprzez niedostateczne wyjaśnienie w uzasadnieniu Wyroku przyczyn, ze względu na które Sąd nie przychylił się do wniosków strony pozwanej o powołanie innego biegłego z dziedziny szacowania wartości nieruchomości;

Mając powyższe na uwadze apelujący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości, jak również zasądzenie od strony powodowej na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów procesu w I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazuje, że podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, jak i poczynione na ich podstawie rozważania prawne.

Na wstępie – z uwagi na charakter podniesionych przez apelującego zarzutów – przed odniesieniem się do zarzutów naruszenia prawa procesowego celowe jest rozważenie zasadności zaprezentowanych przez skarżącego zarzutów naruszenia prawa materialnego. Z argumentacji środka zaskarżenia wynika bowiem, że apelujący upatruje swoich racji w pierwszej kolejności we wnioskowaniu, iż roszczenie powodów nie znajdowało uzasadnienia w przepisach prawa materialnego i już z tego względu winno zostać oddalone.

Wbrew twierdzeniom pozwanego, Sąd Okręgowy nie podziela zarzutów skoncentrowanych na wykazaniu, że – po pierwsze – powodce nie jest należne odszkodowanie z tytułu spadku wartości nieruchomości położonej w P. przy ul. (...). Taką konstatację skarżący wywiódł bowiem z faktu, że obszar ograniczonego użytkowania dla lotniska (...) w P., utworzony uchwałą Sejmiku Województwa (...) nr (...) z dnia 30 stycznia 2012 r., nie wprowadził zmiany w dotychczasowym sposobie korzystania z nieruchomości. Wnioskowanie skarżącego jest jednak z gruntu błędne, szczególnie jeżeli zważyć na ugruntowane w tym zakresie orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych (w tym Sądu Okręgowego w Poznaniu), które Sąd Odwoławczy orzekający w niniejszej sprawie również akcentuje i podziela.

Podkreślenia wymaga, że zgodnie z art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. 1018, poz. 799 z późn. zm., dalej: p.o.ś.), w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości jej właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę; szkoda obejmuje również zmniejszenie wartości nieruchomości. Zgodnie przy tym z jednolitą linią orzecniczą Sądu Najwyższego, Sądu Apelacyjnego w Poznaniu oraz Sądu Okręgowego w Poznaniu, ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości, według art. 129 ust. 2 p.o.ś., jest samo ustanowienie obszaru ograniczonego użytkowania, a w związku z ustanowieniem tego obszaru pozostaje nie tylko obniżenie wartości nieruchomości, będące następstwem ograniczeń przewidzianych bezpośrednio w treści aktu normatywnego o utworzeniu obszaru, zwłaszcza dotyczących ograniczeń zabudowy, lecz także obniżenie wartości nieruchomości wynikające z tego, że skutek wejścia w życie takiego aktu dochodzi do zawężenia granic własności (art. 140 k.c. w zw. z art.144 k.c.) i tym samym ścieśnienia wyłącznego władztwa właściciela względem nieruchomości położonej na obszarze ograniczonego użytkowania. O ile bowiem właściciel, przed wejściem w życie aktu wprowadzającego taki obszar, mógł żądać zaniechania immisji (np. hałasu) przekraczającej standard ochrony środowiska, mógł się im przeciwstawić jako działaniom bezprawnym w świetle art. 174 ust. 1 p.o.ś., o tyle, w wyniku ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania, możliwości takiej został pozbawiony. Należy bowiem zwrócić uwagę, że wprowadzenie obszaru ograniczonego użytkowania oznacza, że określone standardy ochrony środowiska (w tym np. w zakresie dopuszczalnych norm hałasu) nie mogą zostać dotrzymane, przy czym wprowadzenie obszaru

sanuje taki stan rzeczy i nakłada na właścicieli nieruchomości objętych obszarem obowiązek znoszenia przekroczeń norm ochrony środowiska, przyznając im za to roszczenia odszkodowawcze przewidziane ustawą Prawo ochrony środowiska.

Innymi słowy, szkodą podlegającą naprawieniu, na podstawie art. 129 ust. 2 ustawy Prawo ochrony środowiska, jest także obniżenie wartości nieruchomości wynikające z faktu, iż właściciel nieruchomości będzie musiał ponosić dopuszczalne na tym obszarze immisje, np. ponadnormatywny hałas (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 21 grudnia 2018 r., sygn. I CSK 357/18; z dnia 23 marca 2018 r., sygn. II CSK 306/17; z dnia 14 czerwca 2017 r., sygn. II CSK 602/16; z dnia 15 grudnia 2016 r., sygn. II CSK 151/16; z dnia 24 listopada 2016 r., sygn. II CSK 113/16; z dnia 21 sierpnia 2013 r., sygn. II CSK 578/12; wyroki Sądu Apelacyjnego w Poznaniu: z dnia 29 marca 2012 r., sygn. I ACa 775/11; z dnia 14 września 2011 r., sygn. I ACa 677/11; z dnia 13 stycznia 2011 r., sygn. I ACa 1028/10; a także wyroki Sądu Okręgowego w Poznaniu: z dnia 28 listopada 2019 r., sygn. XV Ca 1004/19; z dnia 20 września 2019 r., sygn. XV Ca 563/19; z dnia 6 września 2019 r., sygn. XV Ca 448/19; z dnia 2 sierpnia 2019 r., sygn. XV Ca 383/19; z dnia 18 lipca 2019 r., sygn. XV Ca 37/19; z dnia 2 kwietnia 2019 r., sygn. XV Ca 1551/18). Argumentacja przytoczonych orzeczeń uwypukla wnioski, że ograniczenie prawa własności, będące konsekwencją uchwalenia obszaru ograniczonego użytkowania, stanowi czynnik składający się na szkodę poniesioną przez właściciela nieruchomości, przy czym szkody tej nie wyczerpuje. Jeszcze bardziej istotnym czynnikiem jest tu bowiem samo utworzenie obszaru ograniczonego użytkowania. W odbiorze potencjalnych nabywców, akt prawa miejscowego o utworzeniu takiego obszaru, otwierający, przynajmniej potencjalnie, legalną drogę do zwiększenia operacji lotniczych, wpływa na zmniejszenie wartości nieruchomości. W świadomości uczestników lokalnego rynku nieruchomości pojawia się wtedy przeświadczenie o „skażeniu” objętego tym aktem obszaru czynnikiem negatywnym (w tym wypadku hałasem), powodujące obniżenie wartości położonych na tym terenie nieruchomości.

W konsekwencji, wywodów apelacji podważających możliwość zastosowania w niniejszej sprawie art. 129 ust. 2 p.o.ś. z tego względu, że akt tworzący obszar ograniczonego użytkowania nie nałożył ograniczeń w korzystaniu z nieruchomości powódki, nie sposób uznać za zasadne. Samo objęcie nieruchomości powódki strefą ograniczonego użytkowania spowodowało ograniczenie sposobu korzystania z tej nieruchomości, chociażby z uwagi na zawężenie uprawnień powódki (właścicieli gruntu) i budynku na niej położonego, wyrażające się np. w konieczności znoszenia ponadnormatywnego hałasu (w którym powodowie również upatrywali źródła szkody). Nadto, z § 8 pkt 2a uchwały z dnia 30 stycznia 2012 r. wynikają ograniczenia zabudowy, skoro w strefie wewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania nie mogą już powstawać nowe szpitale, szkoły, przedszkola, czy domy opieki społecznej. Normatywna podstawa żądania powódki co do zasady zatem już istnieje, natomiast określenie wysokości dochodzonego odszkodowania jest uzależnione od wykazania czy – a jeśli tak, to o ile – nastąpił spadek wartości nieruchomości na skutek wprowadzenia strefy ograniczonego użytkowania.

Po drugie, w ramach omawianego zarzutu naruszenia prawa materialnego skarżący zakwestionował trafność rozstrzygnięcia Sądu I instancji, jeżeli chodzi o przyjęcie, że po stronie powódki wystąpiła szkoda, stwierdzając iż – co najwyżej – jest to szkoda ewentualna, określana również przez apelującego jako „szkoda wirtualna”. W ocenie skarżącego, stan majątku powódki nie uległ faktycznie zmianie wskutek przyjętych przez Sąd Rejonowy ograniczeń w sposobie korzystania z nieruchomości w związku z utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania. Z argumentacji apelującego należy również wywnioskować, że ustalenie odszkodowania byłoby możliwe dopiero po sprzedaży nieruchomości powódki, albowiem dopiero wówczas szkoda będzie miała wymiar rzeczywisty i możliwe będzie całościowe jej oszacowanie. Z powyższą interpretacją nie sposób się jednak zgodzić.

Powódka, na skutek wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania i objęcia nim jej nieruchomości, poniosła szkodę w postaci spadku wartości tej nieruchomości, co zostało wykazane konkluzjami opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego J. W. (1) z dnia 28 lutego 2017 r. (k. 190 - 255). W dalszej części niniejszego uzasadnienia Sąd Okręgowy szerzej odniesie się do kwestii związanych z prawidłowością przyjętej przez biegłego metodologii badawczej, należy zatem tylko w tym miejscu zasygnalizować, że – wobec zarzutów pozwanego z dnia 28 kwietnia 2017 roku – w ocenie Sądu II instancji biegły potwierdził słuszność wcześniej przedstawionych wniosków, co zaprezentował w opinii uzupełniającej z dnia 19 lipca 2017 r. (k. 312-315). W konsekwencji uznać należało, że zmienił się stan

majątkowy powódki wskutek wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania i objęcia nim stanowiącej ich własność nieruchomości. Powódka w dalszym ciągu posiada składnik majątku w postaci nieruchomości, która również przysługiwała jej przed wprowadzeniem obszaru ograniczonego użytkowania, lecz na skutek wprowadzenia wspomnianego obszaru wartość tego składnika uległa obniżeniu. Powyższe koresponduje z pojęciem straty w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., albowiem według ww. przepisu przez stratę należy rozumieć m.in. zmniejszenie aktywów, zaś wprowadzenie obszaru ograniczonego użytkowania prowadzi do zmniejszenia aktywów w majątku powodów poprzez obniżenie wartości składnika tego majątku. Nie powinno przy tym budzić wątpliwości, że obniżenie wartości nieruchomości stanowi wymierną stratę niezależnie od tego czy właściciel ją zbył, czy też nie zamierza podjąć w tym kierunku żadnych działań. Sąd Najwyższy w tym zakresie wskazuje, że anachronizmem wydaje się przyjmowanie różnych sposobów określania wartości takich samych rzeczy, w zależności od tego tylko czy są przeznaczone do normalnego używania i korzystania przez właściciela, czy też są przeznaczone do zbycia. W warunkach gospodarki rynkowej każda rzecz mająca wartość majątkową może być w każdym czasie przeznaczona na sprzedaż. Zbycie rzeczy jest uprawnieniem właściciela, tak samo normalnym jak korzystanie z niej. Traci także w tym systemie gospodarczym rację bytu odróżnianie wartości użytkowej rzeczy od jej wartości handlowej. Miernikiem wartości majątkowej rzeczy jest pieniądz, a jej weryfikatorem rynek. Rzecz zawsze ma taką wartość majątkową, jaką może osiągnąć na rynku (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2001 r., sygn. III CZP 57/01). Przesłanką roszczenia odszkodowawczego przewidzianego w art. 129 ust. 2 p.o.ś. nie jest zbycie nieruchomości, a odszkodowanie nie jest ograniczone do rzeczywistej straty, obowiązuje bowiem zasada pełnej odpowiedzialności odszkodowawczej za wprowadzenie ograniczeń w korzystaniu z nieruchomości – zgodnie z art. 361 § 2 k.c. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2009 r., sygn. II CSK 546/08). Sąd Okręgowy akcentuje, że wskazany pogląd uznać należy za jednolity w orzecznictwie Sądu Najwyższego, biorąc pod uwagę orzecznictwo tego Sądu na tle odszkodowań związanych z tworzeniem obszarów ograniczonego użytkowania w Polsce. Ponadto jest to argumentacja przekonująca i racjonalna, zaś tok rozumowania pozwanej prowadzi do wniosku, że osoby, które nigdy nie sprzedały nieruchomości, nie mogłyby dochodzić odszkodowania z tytułu spadku jej wartości. Trzeba zaś przypomnieć, że zgodnie z art. 129 ust. 4 p.o.ś., z roszczeniem, o którym mowa w ust. 1-3, można było wystąpić w okresie 2. lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości, który to przepis dopiero wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 marca 2018 r. (sygn. K 2/17), został uznany za niezgodny z art. 64 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, a termin ten – ustawą z dnia 22 lutego 2019 r. o zmianie ustawy - Prawo ochrony środowiska (Dz.U. z 2019 r., poz. 452) został przedłużony do 3. lat.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy nie podzielił również stanowiska skarżącego, że doszło do naruszenia art. 129 ust. 2 w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś., czego upatrywano w okoliczności, iż żądanie kosztów w celu wypełnienia wymagań technicznych przez istniejące budynki, winno być poprzedzone rzeczywistym poniesieniem wydatków na ten cel. Wbrew twierdzeniom apelacji, do odmiennych wniosków nie prowadzi wykładnia językowa art. 136 ust. 3 p.o.ś. Wprawdzie w ustawie użyto sformułowania „także koszty poniesione”, jednak odwołanie do art. 129 ust. 2 p.o.ś. oraz słowo „także” wskazują, że jest to tylko jedna ze szkód, które podlegają naprawieniu na podstawie art. 129 ust. 2. Jako element szkody uznano „także koszty poniesione”, a nie „wyłącznie koszty już poniesione”. Ponadto, w orzecznictwie jednolicie akcentuje się, że roszczenie o zasądzenie kosztów potrzebnych do rewitalizacji akustycznej budynku na podstawie art. 129 ust. 2 i art. 136 ust. 3 p.o.ś. nie jest uzależnione od uprzedniego poniesienia tych kosztów (por: wyroki Sądu Apelacyjnego w Poznaniu: z 10 kwietnia 2008 r., sygn. I ACa 2/08; z dnia 5 czerwca 2013 r. sygn. I ACa 391/13 oraz z dnia 17 stycznia 2019 r., sygn. I ACa 292/18; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 stycznia 2016 r., sygn. I ACa 30/15; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 stycznia 2018 r., sygn. I ACa 647/17; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2016 r., sygn. III CSK 170/16), a stanowisko to znalazło akceptację w doktrynie (por. K. Gruszecki, Komentarz do art.136 ustawy – Prawo ochrony środowiska, SIP LEX).

W ocenie Sądu Okręgowego, z treści art. 129 ust. 2 i art. 136 ust. 3 p.o.ś. należy wywnioskować, że powodowie mogli domagać się zarówno szkody z tytułu spadku wartości nieruchomości, jak i nakładów potrzebnych do zapewnienia budynkowi właściwego klimatu akustycznego. Art. 136 ust. 3 p.o.ś. jednoznacznie wskazuje, że szkodą, której naprawy może domagać się poszkodowany na podstawie art. 129 ust. 2 p.o.ś. w razie określenia na obszarze ograniczonego użytkowania wymagań technicznych dotyczących budynków, są także koszty poniesione w celu wypełnienia tych

wymagań przez istniejące budynki, nawet w przypadku braku obowiązku podjęcia działań w tym zakresie. W wyroku z dnia 5 czerwca 2013 r., w sprawie o sygn. I ACa 391/13, Sąd Apelacyjny w Poznaniu trafnie stwierdził, że szkody z tytułu spadku wartości nieruchomości i z tytułu zwrotu nakładów pozostają bez wzajemnego na siebie wpływu. I tak, przy ocenie czy i w jakim stopniu właściciel poniósł szkodę na skutek spadku wartości nieruchomości przyjmuje się stan nieruchomości z dnia wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania, a nie jej stan po dokonaniu ewentualnych nakładów związanych z dodatkową ochroną akustyczną. Z kolei zwrot nakładów na dodatkową ochronę akustyczną przysługiwać może tylko w granicach, w jakich konieczność taka wynika z zakwalifikowania budynku do poszczególnej strefy obszaru ograniczonego użytkowania. Podkreślenia wymaga, że przedmiotowe stanowisko nie budzi także wątpliwości w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 r., sygn. II CSK 254/12).

Całość powyższych rozważań uzasadnia stwierdzenie nietrafności zarzutu naruszenia art. 361 § 2 k.c., co skarżący wiązał z nieprawidłowym przyjęciem, że naprawieniu polega szkoda, która – jego zdaniem – jeszcze nie powstała, co pozostaje nadto z korelacją dalszej argumentacji skarżącego. W świetle powyższego, nie sposób uznać, że trafne były zarzuty pozwanego, jakoby Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia art. 129 ust. 2 p.o.ś. w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś., uznając iż przepisy te określają dwie odrębne szkody w majątku powodów, podczas gdy już wprost z treści tych przepisów wynika, że są to tylko różne postaci tej samej szkody i nieuwzględnienie zjawiska rekurencji, co w efekcie miało doprowadzić do zawyżenia sumy odszkodowania należnego stronie powodowej. W konsekwencji, na aprobatę Sądu Okręgowego nie zasługiwała generalna argumentacja apelującego, jakoby zasada rekurencji miała powodować, że z mocy prawa wysokość odszkodowania ustalonego z tytułu spadku wartości nieruchomości winna ulec obniżeniu o kwotę, którą właściciele uzyskali na wykonanie nakładów akustycznych na nieruchomości. W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób bowiem doszukać się takiej zasady, wynikającej z przepisów prawa materialnego, na którą powołuje się pozwany; ponadto w niniejszej sprawie – w zakresie przeprowadzonego postępowania dowodowego – nie wykazano, aby poprzez wykonanie nakładów akustycznych nastąpił wzrost wartości nieruchomości co do jej wartości rynkowej, a tym samym – aby należało o tę różnicę obniżyć wysokość odszkodowania z tytułu wartości nieruchomości.

Sąd Okręgowy nie podzielił dalej również zarzutu naruszenia art. 135 ust. 1 i 3a p.o.ś. Stosownie do art. 135 ust. 1 p.o.ś., jeżeli z przeglądu ekologicznego albo z oceny oddziaływania na środowisko, z analizy porealizacyjnej wynika, że mimo zastosowania dostępnych rozwiązań technicznych, technologicznych i organizacyjnych nie mogą być dotrzymane standardy jakości środowiska poza terenem zakładu, tworzy się obszar ograniczonego użytkowania. Jedną zatem z podstawowych przesłanek uzasadniających ustanowienie obszaru ograniczonego użytkowania jest wystąpienie szkodliwego oddziaływania wywołanego przekroczeniem dopuszczalnych norm immisyjnych. Nie sposób zatem uznać, że OOU jest wyłącznie aktem planistycznym, przewidującym konkretne wymagania techniczne i dotyczące korzystania z nieruchomości, ponieważ tworzy się je na terenach, na których dochodzi do przekroczenia standardów jakości środowiska w wyniku działalności przedsięwzięć określonych przez ustawodawcę.

Należy stanowczo podkreślić, że dla powstania roszczenia odszkodowawczego z tytułu spadku wartości nieruchomości konieczne było wystąpienie następujących przesłanek: 1) ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości w sposób przewidziany ustawą, 2) powstanie szkody, 3) związek przyczynowy pomiędzy ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości w sposób przewidziany ustawą a powstaniem szkody. W ocenie Sądu Okręgowego, wszystkie powołane wyżej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego zostały spełnione, co wynika z dokonanych przez Sąd Rejonowy prawidłowych ustaleń faktycznych, niezakwestionowanych skutecznie przez pozwanego, które w związku z tym stanowiły podstawę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego na podstawie art. 382 k.p.c.

Kwestia natomiast, czy i jak w przyszłości będzie funkcjonowało lotnisko, pozostaje bez znaczenia dla wydanego rozstrzygnięcia, gdyż szkodą w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. jest różnica pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę a stanem majątku, jaki istniałby, gdyby nie wystąpiło to zdarzenie, zaś chwilą właściwą dla dokonania powyższego porównania jest moment wyrokowania (zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c.).

Mając na względzie grupę zarzutów skarżącego odnoszących się do naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa procesowego – po pierwsze jeżeli chodzi o najdalej idące zarzuty naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1

k.p.c. i art. 244 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. – również nie zostały one poddane pozytywnej weryfikacji w toku kontroli instancyjnej zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Wstępnie należy podkreślić, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może znaleźć zastosowanie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania rozstrzygnięcia (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2010 r., sygn. II UK 148/09; z dnia 3 października 2008 r., sygn. II PK 48/08; z dnia 11 stycznia 2008 r., sygn. V CSK 240/07). Taka sytuacja w sprawie nie wystąpiła, a uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wymogi przewidziane w art. 328 § 2 k.p.c., skutkiem czego poddaje się kontroli instancyjnej. Ponadto, z treści apelacji wynika, że zdaniem skarżącego Sąd Rejonowy dokonał ustaleń sprzecznych z dokumentem urzędowym w postaci decyzji (...) Dyrektora Ochrony Środowiska oraz Raportu o oddziaływaniu na środowisko „Rozbudowa i modernizacja Portu Lotniczego (...) sp. z o.o. (...) i nie wyjaśnił, z jakiego powodu odmówił tym dokumentom mocy dowodowej. Wbrew jednak ww. zarzutowi apelacyjnemu dokumenty te stanowiły podstawę ustaleń faktycznych, zaś Sąd Rejonowy nie odmówił im mocy dowodowej. Nie były to natomiast dokumenty, które służyły wykazaniu spadku wartości nieruchomości powodów, czy też kosztów potrzebnych do zapewnienia budynkowi właściwego klimatu akustycznego. Ponadto przedmiotowe dokumenty stanowią element procedury zwieńczonej ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania. Decyzja z dnia 28 lutego 2011 r. stwierdza konieczność utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania w związku z przedsięwzięciem: „Rozbudowa i Modernizacja Portu Lotniczego (...) sp. z o.o.(...). Z powyższego klarownie wynika, że utworzenie obszaru ograniczonego użytkowania wiązało się nie tylko z koniecznością prawnego uregulowania stanu już istniejącego, ale przede wszystkim stanu przyszłego, związanego z planami inwestycyjnymi pozwanego. Istotą wprowadzenia obszaru jest zaś brak możliwości dotrzymania standardów jakości środowiska (art. 135 ust. 1 p.o.ś.). Natomiast obszerna analiza opinii biegłego J. W. (1) w kontekście wskazanych przez Sąd Rejonowy przesłanek, które skutkowały oddaleniem wniosku pełnomocnika pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego na te same okoliczności – skutkowałą uznaniem bezzasadności zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c.

Niezasadny okazał się zarzut naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przerzucenie na biegłego obowiązku dokonania części ustaleń faktycznych i dokonania wykładni prawa i bezkrytycznym oparciu się na stanowisku biegłego w tym zakresie przy wydawaniu rozstrzygnięcia. Biegły J. W. (1), opisując uwarunkowania prawne opinii, przedstawił – co oczywiste – przepisy regulujące roszczenie powodów, natomiast wnioski o spadku wartości nieruchomości objętych OOU z uwagi na zmianę stanu prawnego polegającą na utworzeniu obszaru ograniczonego użytkowania wyprowadził na podstawie analizy rynku nieruchomości i przeprowadzonych przez siebie badań. Z kolei Sąd Rejonowy dokonał oceny sporządzonych przez biegłego opinii, odpowiadającej wymogom z art. 233 § 1 k.p.c., która to ocena dowodów nie została skutecznie podważona.

Zastrzeżenia apelującej w zakresie naruszenia przepisów proceduralnych dotyczą zasadniczo oceny sporządzonej w sprawie opinii przez biegłego z dziedziny budownictwa. Zdaniem apelującej opinia biegłego zawiera błędy merytoryczne, które uniemożliwiają potraktowanie tej opinii jako rzetelnego środka dowodowego mającego za zadanie wyjaśnienie okoliczności wymagających wiadomości specjalnych. Apelująca w tym zakresie zgłosiła wniosek przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego, który nie został uwzględniony przez Sąd Rejonowy i został ponowiony w złożonych środkach odwoławczych, a nadto apelująca mając na względzie treść art. 157 ustawy o gospodarce nieruchomościami ponownie wniosła o poddanie opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości - biegłego J. W. (1) - pod ocenę organizacji zawodowej skupiającej rzeczoznawców majątkowych która to ocena winna uwzględniać zgłoszone w toku postępowania przez pozwaną zarzuty merytoryczne do sporządzonej opinii.

W realiach sprawy istotne było również rozpatrzenie zarzutu apelującego w przedmiocie naruszenia przez Sąd I instancji art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., poprzez oparcie się przy rozstrzygnięciu na dowodzie z opinii przygotowanej przez biegłych nie mających dostępu do potrzebnych dokumentów. Jest to zarzut spóźniony. Na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego strona pozwana nie kwestionowała opinii biegłych z tego powodu. Nie było jednak żadnych przeszkód aby kwestie te wyjaśnić, czy to w opiniach uzupełniających, czy też przez wyjaśnienia złożone przez biegłych na rozprawie. Skoro sam pozwany nie miał wątpliwości, co do danych na podstawie, których

biegłi ustalili stan techniczny budynków, to nie sposób dopatrzeć się błędu po stronie Sądu Rejonowego, który uznał opinie biegłych za miarodajne źródło informacji.

W konsekwencji, Sąd Okręgowy uznał, że zaprezentowane przez biegłego W. i biegłego P. Z. ekspertyzy – zarówno w odniesieniu do określenia wartości nakładów koniecznych na rewitalizację akustyczną nieruchomości powódki, jak i oszacowania spadku wartości ich nieruchomości z uwagi na utworzenie strefy ograniczonego użytkowania – stanowią optymalne źródło wiadomości specjalnych, w oparciu o które Sąd Rejonowy trafnie wydał końcowe rozstrzygnięcie. Sąd Okręgowy uznał zatem, że wszystkie zarzuty skarżącego nakierowane na podważenie waloru dowodowego opinii biegłych były bezzasadne i – jako takie – nie zdołały skutecznie podważyć wyników ustaleń i postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd I instancji.

W świetle art. 286 k.p.c., sąd może zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych „w razie potrzeby”. Potrzeba taka nie może być jednak wynikiem wyłącznie niezadowolenia strony z niekorzystnych dla niej wniosków dotychczasowej opinii, lecz musi być następstwem umotywowanej i uzasadnionej jej krytyki. Zgłaszając wniosek o przeprowadzenie dowodu z kolejnej opinii biegłego strona winna więc wykazać błędy, sprzeczności lub inne wady dyskwalifikujące opinię uprzednio złożoną (tak również Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 10 marca 2011 r., sygn. II UK 306/10, LEX nr 885008 oraz z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. II CKN 639/99, LEX nr 53135). Strona pozwana nie sprostowała temu obowiązkowi, tak w odniesieniu do opinii biegłego J. W. (1) (o czym była mowa wcześniej), jak i w stosunku do opinii P. Z., co do której powtórzono jedynie ogólnikowe i lakoniczne zarzuty, do których biegły już się przekonująco ustosunkowała.

Odnosząc się do stanowiska w pozwanej w powyższym zakresie - sąd odwoławczy zauważa iż treści art. 157 ustawy o gospodarce nieruchomościami wynika jednoznacznie, iż **ustawodawca dopuszcza ocenę prawidłowości sporządzenia wyłącznie operatu szacunkowego, a nie opinii biegłego**. Pomiędzy tymi pojęciami nie można postawić znaku równości. Opinia biegłego ma charakter szerszy, a jej elementem składowym może być również operat szacunkowy. Należy zauważyć, iż biegły W., określając wartość nieruchomości stanowiącej własność powódki potraktował ją jako przesłankę do dalszego opiniowania - przesłankę o charakterze w wyjściowym.

Z uwagi na zgłaszane przez apelującą wątpliwości - wymaga podkreślenia- iż zgłaszane przez nią zarzuty w istocie nie dotyczą samego operatu szacunkowego a dotyczą opinii w części, której przedmiotem jest wpływ ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania na wartość nieruchomości. Właśnie z tej przyczyny, sąd odwoławczy nie uwzględnił zgłoszonych wniosków dowodowych w zakresie weryfikacji operatu w trybie art. 157 ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Sąd Okręgowy także nie podzielił zastrzeżeń apelującej do sporządzonych w sprawie opinii biegłych. Opinie biegłego akustyka P. Z. i biegłego z zakresu budownictwa J. W. (2), w ocenie Sądu Okręgowego stanowią one optymalne źródło wiadomości specjalnych i to zarówno w odniesieniu do określenia wartości nakładów koniecznych na rewitalizację akustyczną nieruchomości powódki, jak i oszacowania spadku wartości jej nieruchomości z uwagi na utworzenie strefy ograniczonego użytkowania.

Sąd Okręgowy oddalił także wniosek o przeprowadzenie dowodu z załączonej do apelacji „Ekspertyzy dotyczącej rynku nieruchomości położonych w otoczeniu Portu Lotniczego (...) autorstwa zespołu biegłych M. A., K. S. oraz A. Z. z dnia 6 września 2019 r. – jako spóźniony. Faktem jest, że dokument ten powstał już po wydaniu wyroku przez sąd pierwszej instancji, jednak jest to prywatna ekspertyza sporządzona na zlecenie pozwanego. Nie dotyczy ona przy tym konkretnie niniejszej sprawy, lecz generalnie metodologii stosowanej przez wiele lat przez biegłych sądowych w sprawach, w których pozwanym jest Port Lotniczy (...). Nic nie stało więc na przeszkodzie, żeby pozwany zlecił taką ekspertyzę wcześniej. W takiej sytuacji Sąd Rejonowy mógłby skonfrontować prywatną opinię sporządzoną na zlecenie pozwanego z opiniami biegłych sądowych sporządzonymi na potrzeby niniejszej sprawy i w razie wątpliwości wyjaśnić je, czy to przez zażądanie opinii uzupełniających, czy też odebranie wyjaśnień od biegłych na rozprawie. Strona pozwana zbyt późno zlecając sporządzenie swojej opinii sama pozbawiła się więc możliwości jej wykorzystania w toku niniejszego postępowania sądowego. Nie można też przyjąć, że potrzeba powołania się na ten dowód wynikała

później (po wydaniu wyroku przez Sąd Rejonowy), gdyż pozwany zlecił wykonanie tej opinii w marcu 2019 roku. Reasumując, strona pozwana mogłaby powołać ten dowód w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, gdyby wcześniej zadbała o jego powstanie, co było zależne wyłącznie od jej woli. W związku z tym Sąd Okręgowy uznał, że nie ma podstaw do przeprowadzenia dowodu z tego dokumentu (co znacznie przedłużyłoby postępowanie, gdyż wymagałoby ustosunkowania się do niego przez biegłego sądowego) dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, gdyż nie było przeszkód aby nastąpiło to w postępowaniu pierwszoinstancyjnym (art. 381 KPC).

W rozpatrywanej sprawie pozwany podniósł nadto zarzut naruszenia art. 481 § 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i art. 363 § 2 k.c. stojąc na stanowisku, że odsetki winny być zasądzone od dnia wyrokowania. W oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy Sąd Okręgowy nie podzielił jednak ww. zarzutu apelującego, uznając że również rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w zakresie żądania odsetkowego powodów było prawidłowe.

Zgodnie z art. 476 k.c. dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie. Z przepisu art. 481 § 1 k.c. wynika, że wierzycielowi przysługują odsetki za czas opóźnienia w spełnieniu przez dłużnika świadczenia pieniężnego. Ponadto, stosownie do treści art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Wynikające z ustawy Prawo ochrony środowiska zobowiązanie do zapłaty odszkodowania ma charakter bezterminowy, gdyż termin spełnienia objętego nim świadczenia nie jest oznaczony oraz nie wynika z właściwości zobowiązania. W rezultacie dłużnik powinien zaspokoić roszczenie o zapłatę „niezwłocznie” po wezwaniu go przez wierzyciela do wykonania, a jeżeli tego nie czyni, wierzycielowi przysługują odsetki za opóźnienie. W orzecznictwie akcentuje się również, że konstrukcja roszczenia odsetkowego za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego jest oparta na założeniu, iż w chwili powstania obowiązku świadczenia dłużnik wiedział nie tylko o obowiązku świadczenia na rzecz wierzyciela, ale także znał wysokość świadczenia, które ma spełnić (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 czerwca 2010 r., sygn. III CSK 308/09; oraz z dnia 8 listopada 2016r., sygn. III CSK 342/15).

Na gruncie niniejszej sprawy Sąd Rejonowy wyznaczył datę początkową biegu odsetek, determinując ją dniem zakończenia okresu wyznaczonego dla powódki wprowadzeniem obszaru ograniczonego korzystania ze środowiska dla lotniska (...), albowiem wskazany termin został poprzedzony skierowaniem do pozwanego wezwania datowanego na 28 lutego 2014 r. i doręczonego tego samego dnia. W konsekwencji Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że począwszy od dnia następnego pozwany pozostawał w zwłoce ze spełnieniem świadczenia. Dodać również należy, że okres dwuletni, w którym roszczenie powodów podlegało zgłoszeniu, był nadto wystarczający dla pozwanego, aby mógł dokonać stosownych ustaleń czy i w jakim zakresie wystąpiły spadki wartości nieruchomości właścicieli poszkodowanych utworzeniem strefy ograniczonego użytkowania – bądź ewentualnie mogą wystąpić – tym bardziej, że (jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie) w istocie pozwany tego rodzaju badania zlecił, przeprowadził i uzyskał stosowną ekspertyzę.

Niezasadny był przy tym zarzut naruszenia art. 207 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 193 k.p.c. poprzez brak wyznaczenia terminu na udzielenie odpowiedzi na rozszerzenie powództwa, gdyż pierwszy z tych przepisów nie dotyczy zmiany powództwa. W sytuacji gdy do rozszerzenia powództwa dochodzi przez złożenie pisma procesowego na rozprawie, w obecności pełnomocnika strony przeciwnej, decydujące znaczenie ma jego stanowisko. Gdyby pełnomocnik pozwanego wnosił o odroczenie rozprawy w celu umożliwienia mu pisemnego ustosunkowania się do rozszerzonych żądań, to niewątpliwie taki wniosek zasługiwałby na uwzględnienie. W rozpoznawanej sprawie pełnomocnik pozwanego nie skorzystał z takiej możliwości i niezwłocznie ustosunkował się do żądań pozwu w zmienionym kształcie. W istocie bowiem rozszerzenie żądań było związane wyłącznie z wyliczeniami biegłego, które obu stronom były znane dużo wcześniej. Trudno więc uznać, że Sąd Rejonowy w jakikolwiek sposób naruszył prawo pozwanego do obrony, a tym bardziej, że takie rzekome naruszenie mogłoby mieć wpływ na wynik sprawy.

Mając na względzie powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. – oddalił apelację pozwanego jako niezasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. – obciążając nimi w całości pozwanego. Na koszty powódki poniesione w instancji odwoławczej złożyły się wyłącznie koszty zastępstwa procesowego, których wysokość ustalono w oparciu o § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji.

Beata Woźniak Rafał Kubiak Katarzyna Sokólska